



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki
bia Dąbrowskiego. Cena 3 kop.

Redakcja: Czestochowa Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skrytka 200. Redaktor: **prof. dr. J. Kosiński**. Wzrost: 4 arkuszy, nie opłacone z góry, honorarijów redakcyjnych: 1000 kop. Wskazywanie w Czestochowie przyjmują: wszystkie księgarnie, w tym: Wiersbowa B. Dom Handlowy L. i B. Metal i S-ka Krad. Przed. 58. Al. 116. w Moskwie L. i B. Metal i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchwalta, Sosnowca W. Baduraki, hotel warszawski.

CENA OGŁOSZEŃ.

Na jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-szej 10 k. Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadane za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz.

Redakcja: Czestochowa Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skrytka 200. Redaktor: **prof. dr. J. Kosiński**. Wzrost: 4 arkuszy, nie opłacone z góry, honorarijów redakcyjnych: 1000 kop. Wskazywanie w Czestochowie przyjmują: wszystkie księgarnie, w tym: Wiersbowa B. Dom Handlowy L. i B. Metal i S-ka Krad. Przed. 58. Al. 116. w Moskwie L. i B. Metal i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchwalta, Sosnowca W. Baduraki, hotel warszawski.

Reprezentacja „Gonia Czestochowskiego” na Zawieszce obija księgarnia „pami Z. Habiłkiej” Tamże ogłoszenia do „Gonia Czestochowskiego”.

Przenumeracja na „Gonia Czestochowskiego” i ogłoszenia w Rakowie przyjmują pan J. Kosiński.

W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie

z następującym programem od 5 do 11 wieczór, w niedzielę i święta od 3 po poł.

Oddział I. **Przedsiębiorstwo szyfru w Algierze** Skąd się wszystko bierze; **Podróż pchły** czyli gdzie moja artystka. Oddział II. **Dramat w obfokach, ocalenie dziecka ze szponów orfaj Dwaj braćia** (dram.); Oddział III. **Cudowne lustro; Przyjemności rekruta; Na praktyce u architekta.**

Co tydzień zmienia program.—Szczegóły w programach. — Ceny miejsc: 1-e miejsce 50 kop., drugie miejsce 30 kop. Kupony do łoży po 75 kop. Galaria 20 kop., dzieci, uczniowie i żołnierze placą połowę. Dyrektor B. Zarzecki.

Poszukiwany zastępca

na Sosnowiec i okolice dla jednej z największych zagranicznych renomowanych fabryk pasów. Kliencelę już tam posiadamy. Tylko osobie dobrze wprowadzonej i obeznej na powyższym artykule zastępcstwa powierzamy.

Oferty sub. B. F. do Redakcji niniejszego pisma. 1—1

Powiatowy lekarz weterynaryj

Mieczysław Baranowicz

leczenie chorób zwierząt; próbnę, zapobiegawcze i ochronne szczyplenie. Teatrna 38.

Lekarz-Dentysta

M. GREJNIEC

Leczenie, plombowanie, czyszczenie, wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia, prostowanie krzywe rozsądnych zębów.

Al. 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon N 108.

DENTYSTA

R. FILIPOWICZ

908 przeprowadził się w Aleję II N 24. 3—1

KALENDARZYK.

19 Lipca.

Wskazanie chrześcijańskie: św. Wincentego a Paula W. Intro Czesława W.

Wskazanie słoneczne: godz. 8 m. 56, zachód godz. 8 m. 15.

Długość dnia: 9 godzin 35 minut.

Wiadomości historyczne: 1660. Hołd księża pruskiego Alberta w Lublinie.—1702. Świadci zajmują Kraków.

1813. Ukas o pożaleniu służby wojskowej

Gawęda tygodniowa.

Henryk Sienkiewicz w jednym z swoich niedawno drukowanych aforyzmów powiada: gdyby Chrystus z swoją nauką ukasał się w obecnym czasie w Prusach wysiedli no by go stamtąd, jako grożącego państwu cudzoziemca. Aforyzm ten jest przejrzystą aluzją do pojmanych przez prusaków ideałów Chrystusowych: „Kochać bliźniego jak siebie samego”, „wybaczać” — zapytać się jednak godzi, czy ten aforyzm nie można rozciągnąć i na dalsze światła przestrzenie, chociażby na kraj nasz?

Uczucia dalkości i barbarzyństwa dotąd w nas nie wygasły. Jak ongi za czasów Nerona, podczas igrzysk cyrkowych — uczuwały dreszcz rozkoszy na widok krwi, nie nas bardziej nie interesuje nad wypadek uliczny, aby trochę les, aby sensacja, śmierć, pogrzeb — to widowisko ulubione tej szerokiej gawędzi, którą przez grzeszność nazywa się publicznoscią.

Nie bardziej nie cieszy upewnego zastępu kraków i... wron, jak gdy czują w powietrzu padlinę, jeżeli nie jest np. znieśławienie czyszego imienia, ogłoszenia go oszustem, złodziejem i t. p. Gdy znajdują się tacy, którzy chcą zaoszczędzić sobie lub innym, bardziej bliskim ideałów chrześcijańskich,

Solidni i poważni majstrowie którzy doskonale znają się na

kryciu dachów

tekturą smołoweową, z poważnymi świadectwami potrzebni na wyjazd natychmiastowy do Rosji. Zgłoszcie się należy osobie do Zakładów przemysłowych „Natalin” Leona S. Hasfelda, blisko st. Poraj dr. żel. W. W. 906 2—1

Teatr Nowości

(KINEMATRAF)

II Aleja N 43, bok Magistratu.

(Patrz ogłoszenie)

Kłeska oświatowa.

W tych dniach pascelnik łódzkiej dyrekcji naukowej rozesał burmistrzom, wójtom, nauczycielom i nauczycielkom rządowych szkół początkowych okólnik z dnia 5 (st. st.) czerwca r. b. za N 7210, w którym poleca przy przyjmowaniu dzieci do szkół jesienią b. r. zastoso-

wać następujące przepisy: a) normalna liczba uczących się na jednego nauczyciela według § 8 instrukcji, zatwierdzonej przez p. ministra oświaty nie powinna być większą nad 60 osób na 1 sześcienny sążeń.

Choćby przepis ten istnieje od dość dawna, lecz był on dotychczas tylko martwą literą, gdyż władza naukowa spełnie go tolerowała, a nawet w poszczególnych wypadkach nakazywała przyjmować dzieci ponad tę normę.

Wobec tego ogół nauczycieli nie stosował się i nie mógł stosować się do tego przepisu ze względu na liczne skargi i nieprzyjemności, jakie spotykały go ze strony ludu. Teraz przepis ten wchodzi w życie.

Dalej okólnik poleca utworzenie szkolnej komisji, składającej się z nauczyciela, wójta, sołtysa i innych, która sporządzi spis kandydatów, z niego wybierze się 60 dzieci według następujących punktów: a) pierwszeństwo mają dzieci uczęszczające do szkoły, b) dzieci rodziców płaćcych szkolną składkę, c) starsze wiekiem (lecz nie więcej, jak jedno z domu), d) we wszystkich wypadkach pozwala się przyjmować dzieci pisarzy gminnych i strażników ziemskich za ustanowioną roczną płatą, e) jeżeli okazał się wolne miejsca, przyjmować dzieci rodziców nie należących do szkoły, za zgodą szkolnego ogółu i szewolnieniem inspektora szkół narodowych za obowiązującą również zapłatą, którą należy wnieść do kasy gminnej. Co będzie z pozostałą większością dzieci, dla których trzeba będzie zamknąć podwoje wiedzy i oświaty, okólnik nie wspomina.

A utworzy się tych maluczkich gromadka nieładna! Postarajmy się w przybliżeniu obliczyć.

Jedna np. gmina Grabówka w naszym po-

dosadnego określenia czyjegoś przewinienia, w myśl tego, iż najlepszym sędzią błądzącego jest jego własne sumienie, — wnet stado kraków krzaże i odlatuje zniechęcone, że ich zawiodło pozytywienie.

Z podobnym objawem naszych oplakanych stosunków etycznych mieliśmy niedawno do czynienia z racji panamy pożyczko-oszczędnościowej. Ze względu iż miasto wie o co chodzi i jaką osobę mamy na myśli — poprzestajemy na nazwaniu jej Iksem. Otóż Iks ten popenił czyn, który ujawniony został na sebraniu. W sprawozdaniu naszym z posiedzenia usilowaliśmy na postępek jego rzucić wymowną zasłonę w myśl słów przewodniczącego, który postąpił tak, jak powinien był postąpić każdy prawdziwy chrześcijanin.

I cóż zakrakol nazajtrz ptactwo żern chciało? Zarzucilo nam, iż za laskawie obeszliśmy się ze skompromitowanym, co czyniło wrażenie faworyzowania go, tak iż wyszedł ze sprawy jak bobakter (dosłownie).

A jednak, jednak to rys znamieny naszego społeczeństwa. A więc „malkontenci woleli, aby drukiem znieślawić imię człowieka na zawsze? a więc kazali publicznie być oprawcą a więc znieślawiali z radością dlonie, gdyby wyczytali jaskrawy epitet o swoim eks-przyjacielu? Wówczas byłby zadowoleni, wówczas robiliby wycinki paszkwiltu

z gazety i posylali „zwyczajem częstochowskim” anonimny ofierze zgrabnie pojmanej etyki?

Nie, panowie, żadni plaskiej sensacji, nie taki cel wytknął sobie nasz „Gonia” — idea jego — nie znieślawić, lecz rehabilitować, nie potępiać, lecz nauczać, nie szkalować, lecz różdżką oliwną wybaczenia nieść!

Ale, pozwól się spytać was, którzy chce ujrzania znieślawionym nazwiska człowieka tłoma czyście koniecznością postąpienia tak, aby zamianę festować swoją etyką odrębna — czemu to, wy, fałszywi apostołowie, nie mieliście tyle odwagi cywilnej, aby na sebraniu, po ujawnieniu całej sprawy, rzucić oskarżonemu słowa prawdy, lecz przeciwnie oklaskiwaliście go i przyjmowaliście jego wnioski? Krytykować łatwo, rzuczać frazesy jeszcze łatwiej, lecz wnikać w siebie i pytać się swego sumienia — o wiele trudniej, wierzajcie mi!

Nigdy bardziej, jak na owym pamiętnym sebraniu, nie ujawniła się w całej swej wstrętnej nagości t. zw. opinia publiczna! Albo jej nie posiadamy weale, albo idziemy za głosem demagoga pelamy pustej i czejzej frazeologii — jedno z dwojga!

Bo jak wytłomaczyć sobie zachowanie się audytorjum wobec ujawnienia sprawy całej, jak rozumieć to oklaski bezmyślne. Pan Igrek udo-

RYDZEWSKI i S-ka

Biuro Techniczne w Czestochowie, Teatrna 13.

Wyroby gumowe Rosyjsko-Amerykańskiej fabr. w Petersburgu.

Płyty z przekładkami z siatki mosiężnej.

Kłapy, węże, pasy gumowe. — Armatury kauczukowe.

Wzrost: 4 arkuszy, nie opłacone z góry, honorarijów redakcyjnych: 1000 kop. Wskazywanie w Czestochowie przyjmują: wszystkie księgarnie, w tym: Wiersbowa B. Dom Handlowy L. i B. Metal i S-ka Krad. Przed. 58. Al. 116. w Moskwie L. i B. Metal i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchwalta, Sosnowca W. Baduraki, hotel warszawski.

Z Warszawy.

Zamknięcie rezerwy rzemieślniczej. Od roku spór istniejący, a z inicjatywę cechu rzemieł...

Komisariat warszawski wystawy lubelskiej. Komitet wystawy higienicznej w Lublinie na jednym z ostatnich posiedzeń...

Polski Związek Zawodowy Drukarzy i t.d. zawiadamia, że dnia 15 b. m. Biuro Związku przeniesione zostało na ulicę Kopernika № 42...

Wewnętrzny urząd sekty marjawitów. Pó-urzędowy „Warszawski Dziennik”, podaje szczegóły ustroju administracyjnego tej sekty...

Obecnie wszystkie wyższe stanowiska w Związku marjawitów dają się obsadzać tylko przez niższe duchowieństwo, albowiem maria-wici nie posiadają jeszcze ani jednego bisku-pa...

Od tego zaś biskupa prawo dawania święceń będzie przekazywane innym osobom, według zajmowanego urzędu.

Różno.

Roznieś bitwy pod Beresteckiem obchodził Począzowski Ławra przez urządzenie procesji „na kozackie mogiły”...

Wydzierżawienie Ojcowca. Dr. Stanisław Kozłowski, naczelny lekarz zakładu „Goplana” w Ojcowiu...

Po czeuku mówią następujący monarchowie i monarchinie: cesarz austriacki następcę tronu Ferdynand d'Este, królowa matka Krystyna hiszpańska...

Ochrona kur przed lisem. Oryginalny środek na odstrąszenie lisów wynalazł pewien oby-watek...

każał się w tym kurniku. Lecz nietylko lisy, ale łasice, chórzy, kuny i inne wrogi ptactwa domowego...

Ruiny zamku w Hży ofiarował ich właściciel, ks. Lubomirski, warszawskiemu Towarzy-stwu opieki nad zabytkami przeszłości...

Po dokonaniu pomiarów i licznych zdjęć fotograficznych oraz po drobiazgowym rozpa-trzeniu się w szczegółach ruin...

Naftalina trzeźnia. Pewien młody czło-wiek wrócił do siebie po dłuższej nieobecności i uczuł nieprzyjemny zapach w pokoju...

Chemicy wykazali ostatnio, że naftalina rozkłada się na naftol i tlenek węgla; ten ostatni właśnie powoduje wypadki zatrucia...

List powieszonoego.

Urzędowe „Charkowskija Gubernskija Wie-domości” wydrukowały następujący list 19 let-niego właściciela Michała Usowa...

Witaj ojcze! Jak się masz? Jakże twoje zdrowie? Ja dotąd żyję i jestem zdrów...

Ojcie dziś wieczorem położyłem się spać i nie myślałem, że zbliża się ostatnia godzina...

Przyprowadzili do kancelarii, gdzie przy-mują przesyłanych etapem więźniów. Następnie przyszedł kapitan i zapytał, czy nie pragnę się wypowiedzieć...

Dosyć się naprzytyłem na biedę ludzką, by nie widzieć tego, że najlepszym wyjściem jest oddać się w ręce władz.

No, ojczel! Żegnaj! Żegnaj na wieki! Już więcej nie będę pisał do ciebie listów...

Żegnajcie! Pisujcie do mnie listy... na tamten świat. Już nie mam czasu... Czekają na mnie... Twój syn — obecnie już nieboszczyk Michał Usow.

„Rewolucjonista wyraził skruczę” — dodają o sobie „Chark. Gub. Wied.” I oóż dalej? — pyta gazeta „Riecz”...

Telegramy.

Ferje Rady Państwa.

Petersburg 18 TAP. Dniś po południu na posiedzeniu Rady Państwa Sekretarz Państwa odczytał Ukaz Najwyższy do Senatu Rządzącego.

„Na podstawie paragrafu 99 Zasadniczych Praw Państwa Rozkazujemy w dniu 5 lipca zawiesić czynności Rady Państwa, oznaczając termin ich wznowienia na 15 października 1908 roku.

M I K O Ł A J.

Peterhof 4 lipca 1908 r.

Zgodnie z oryginałem poświadczają za prze-sza radę ministrów sekretarz stanu Kokow-cew.

Po odczytaniu Ukazu przewodniczący Akci-mów wniósł okrzyk: „Niech żyje Najjaśniejszy Pan Mikołaj Aleksandrowicz! Hurra! członkowie Rady odpowiedzieli jednogłośnie „Hurra!”

Ukaz słuchali członkowie Rady, stojąc, o godz. 3 posiedzenie zostało zamknięte.

Prawo e aptekach.

Petersburg, 18 w. W tych dniach w Radzie ministrów będzie rozpatrywana sprawa reformy dotąd obowiązującego prawa, o otwarciu aptek w państwie.

Impuls tej sprawie nadało wystąpienie 34 posłów z prawicy parlamentarnej Dumy, którzy oświadczyli się za sniesieniem monopolu ograniczonej liczby aptek...

Przy takich warunkach zostało dotknięte ciężarami opłat samo cierpienie, które, na domiar niesprawiedliwości, najczęściej napastuje ludzi niezamożnych...

Nowa szkoła.

Warszawa, 18 w. Hr Zygmunt Wielo-polski otrzymał koncesję na 8 klasową szkołę filologiczną prywatną pod kierunkiem znanego w szerokich kołach pedagoga prof. Jacynowskiego.

Podróż Stołypina.

Parý 18 w. „Matin” odbiera z Petersburga wiadomość, że według obiegających pogłosek, Stołypin wyjechał do Finlandji i uda się aż do Norwegji, gdzie zapewne spotka się z cesarzem Wilhelmem.

List Wilhelma.

Petersburg 18 w. „Nowoje Wremia” zapewnia, że gen. Jacoby przysłał święto list własnoręczny cesarza Wilhelma do Najjaśniejszego Pana — list wielkiej doniosłości politycznej.

London 18 w. Tutejszy „Standard” donosi z Petersburga, że panuje tam wielkie zaniepokojenie z powodu listu cesarza Wilhelma.

Berlin 18 w. „Kölnische Zeitung” w sposób oficjalny oświadcza, że cesarz Wilhelm listu do Petersburga wcale nie wysłał.

Polak ministrem.

Wiedeń 18 w. „Neue freie Presse” donosi ze Lwowa, że w tamtejszych kołach obiega pogłoska, iż w jesień przez Kota Polskiego, dr. Giabiński, zostanie ministrem handlu w miejsce d-ra Fiedlera.

Komunikacja balonowa.

Berlin 18 w. Jak donosi „Taegliche Rundschau” utworzono się tu w celu zaprowadzenia regularnej komunikacji balonowej, wielkie aktywne przedsięwzięcie.

St. KIFFERA

Na reumatyzm, akrofoty, lęchias i t. p. cierpienia Buzuska leczniczo sól do kąpeli. Wyłączna sprzedaż u Atoja 30 w Częstochowie. Hurtownikom rabat.

Zakład Optyczny

K. SOCZEK

(dawniej W. Lewiński)

w Częstochowie, Aleja II dom W-go Imicha № 16.

Zaopatrzeni zostali w najwiecez artykuły i poleca w wielkim wyborze: maszyny elektryczne, narzędzia chirurgiczne, środki opatrunkowe, bandarze, naczylnia szklane lekarskie i chemiczne, termometry maksymalne i inne. Paski rupturowe, bindy damskie, pończochy i różne wyroby gumowe, inhalatory, irygatory, okulary, konserwy, binokle, barometry, wasserwagi, kompas, lupy, lunety, latarki magiczne, aparaty i wszelkie przybory fotograficzne, dzwonki elektryczne, lornetki teatralne i damskie, gramofony, najnowsze płyty do gramofonów.

890 Ceny bardzo przystępne. 8-2

Obicia

Tapety i szlaki, listwy na ram

materiały płócienne i ryżankowe,

farby olejne i wodne, krakowskie, francuskie i angielskie, płyny malarskie,

pedzle i płożna, obrazy, sztychy

oleodruki różnej treści. Paspar-

tout fantazyjne i zwykle, róż-

ne papiery ozdobne i bibułki,

Albumy do fotografii i

poctówek.

Karty pocztowe i

ilustrowane.

Wytworną

galanterję.

J. PIOTROWSKA dawniej **F. Oliniewicz**
w **Sosnowcu**
ul. Główna № 4. Naprawa mat. kobalt

Linoleum

i ceraty

Laski zakopiańskie

Przybory do skrzypiec

Laubzogi—piłki,

wzory i drzewa różne

Witraze francuskie (papier imitu-

jący różnokolorowe szyby.)

Uwaga. Oprawa wszelkiego rodzaju

obrazów, sztychów, portretów fotografii

i t. p. Uskutecznią się szybko i dokładnie

przez specjalistów w pracowni własnej.

D-ra B. Löwensteina

FOSMOZA

Przyjemny i racjonalny pokarm

dla

Dzieci, Matek, Rekonwalescentów

i Starców

Fosmoza zapewnia prawidłowy rozwój

krwi, kości i mięśni.

Niezbędny pokarm dla dzieci

w okresie ząbkowania i rośnięcia.

Cena pudełka rb. 1.

Dostać można w aptekach i składach aptecznych.

Opinie lekarzy dołącza się do każdego pudełka.



633-10 4

Cement, Wapno,
Paładzka terrakotowa, drewniana, cementowa.
Okucia budowlane wszelkiego rodzaju
i inne artykuły budowlane poleca
po cenach przystępnych.
Dom Komisowo-Agenturowy
Z. Gregor i S-ka Teatralna 24.
Telefon III.

Skład sukna i kortów

D. ZYSSER

Częstochowa, Aleja I № 2 wejście z nowego rynku w podwórzu.

Poleca na sezon letni

weszelkie materiały krajowe z najlepszych fabryk oraz angielskie i francuskie. Ceny bardzo przystępne. Polecając się laskawych względem Sz. Publiczności

200-1-1

D. Zysser.

„Arystokratyna”

Odnaczona na sześciorszej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgla antyseptycznie i oświecająco, już po krótkim użyciu—staje się płóć

biała i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku

Piegi, smarzewki, węgry, sółte plamy usuwa „Arystokratyna” po

kilkoroazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.

Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie

APTECZNYM
Wacława ORZEŁ
w Częstochowie, III Aleja № 48.

1496

Folwark Biała pod Częstochową ma do sprzedania 40 morgów pola i 18 morgów łąk. Tamto wolant do sprzedania. Wiadomość w miejscu. 888

Kupię sklep spożywczy. Oferty w Redakcji 890-3-2

Na wypłatę, blisko stacji kolejowej 10-10 morgowe działki ziemie stycznej, dobrej po 115 i 220 rubli za morgę. Wiadomość w Biurze „Renometr” Aleja III 60-ty.

Sklep spożywczy do sprzedania w każdej chwili. Ulica Św. Barbary № 18.

Bez pośrednictwa

Do sprzedania dom z placem i ogrodem przy głównej stacji budującej się kolei Herby — Kielce za 8000 rb. assekuracji 7 tysięcy Wiadomość ul. Dojazd 19 mieszkania 17. 907 1-1

ODCISKI

najsukuteczniej usuwa znane **ARAGO** St Górskiego Warszawa Leszno 12 Sprzedaw w skład. aptecz. i aptekach. Cena 35 i 60 kop.

Pot. woń, odparzenie ciała usuwa Ekskans Górskiego 30 k.

Żęby od bólu i próchnienia chronić **Agatolem** Górskiego z silnym aromatem w eliksirze i proszku. Elikisir 30 i 50, proszek 20 i 35 k.

Na raty!

Rowery i gramofony Modele najnowsze z pierwszorzędných fabryk Zagranicznych i Krajowych w Częstochowie ul. Aleksandrowska № 14. Rerezentant **S. Zagłoba.** 909-4-1

Piwiarnia z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Św. Barbary № 14. 880 3-2

Do sprzedania

Oficyna jedno piętrowa z placem rogowym pod budowlę oraz ogrodem owocowym przy ulicy Ogrodowej Stawowa № 1. Blizsze informacje na miejscu. 894 6-2

Oddział Techniczny Tow. „Prowodak”

W RYDZE.

Skład fabryczny w Częstochowie ul. Dojazd № 5.

Wyroby gumowe techniczne, węże gumowe, pasy gumowe. Wyroby z twardej gumy, wyroby asbestowe laski i opony do rowerów Linoleum, Linkrusta Iniaid i t. d.

Tow. Akcyjne F. Reddaway i S-ka

Manchester-Pendleton.

Pasy patentowane „Reddaway”. Pasy z szerści wielbłądziej. Pasy skórzane angielskie. Węże parziane, opony nieprzemakalne, cerata. 878 25-2

Biuro pośrednictwa i zleceń

„RENOMETR”

w Częstochowie, III-cia Aleja № 80.

Tanio sprzed nieruchomości i place w ulicach: Teatralnej, Warszawskiej, Małej, Centralnej, Krótkiej, Cerkiewnej, św. Stanisława, II ej i III ej Alejach, Szkolnej, św. Rocha, św. Barbary, w Rakowie, Sosnowcu, Zawierciu, Radomsku, willa w Kamińsku; różne młyny wodne etc. Tamte lokata kapitalów, oraz sprzedaż, zamiany, dzierżawy wszelkich majątków ziemskich w Królestwie, Litwie, Rosyi i zagranicą.

NESTLE' A MACZKA MLECZNA

Od przeszło 40-tu lat polecana przez największe powagi lekarskie całej kuli ziemskiej.

Nałogowe pijaństwo.

raz na zawsze, można wyleczyć tylko „Sobriatizinem”. Cena pudełka 2 rub. 25 k. Odzwyczalić się od palenia w ciągu tygodnia, można tylko za pomocą „Antiauffurina”. Cena 2 rub. Przesyłka, stosownie do wartości. Wysła za zaliczeniem pocztowym. Zamówienia przyjmuje wyłącznie **F. Stowak**, Petersburg, Oficerskaja 50-87. 848 49-2

Sklep spożywczy zaraz do odstąpienia. Teatralna № 18. 894-3-8

Rowery

z oryginalnych części francuskich najtaniej. **T. KURASIEWICZ** Częstochowa.

Piwiarnia

w parku Jasnogórskim po lewej stronie i wszelkimi urządzeniami zaraz do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. Cena przystępna. 909 1-1

Fabryka wyrobów Kosieleinyon egzystująca od 1871 roku.

1907

Edward Romanowicz

Ma zawsze na składzie i sprzedaje najtaniej, bo własny wyrób i nie płaci administracji ani lokalu: obrazy, fotografy, etykiety, standardy, ornaty, kępy, baldachimy, krzyże, lampy, zyrandole, lichtarze, materje, galony, frezdele, medaliki, obraski i t. p. Bieżące ofterze nowe i stare pocztowe. Biblioteka po zmarłym ks. ś. p. Rome owiczu do sprzedania w cafesi lub ożesdowa.

w Częstochowie ul. św. Barbary № 4.

ydawca F. D. Wilkoszewski.

Drukarnia F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie

Redaktor Mieczysław Suranowski.

Egzamina w gimnazjum im. Mickiewicza

(Częstochowa Szkolna 10) zapis od 15 Sierpnia.

571

80—25

Synowie pp. urzędników i oficjalistów kolejowych korzystają z subsydjum kolejowego.

— Najchętniej.

W krótkim czasie po powyższej rozmowie gazety, w rubryce wiadomości osobistych, po mieściły notatkę, iż w jednym z kościołów odbyła się uroczystość zasłabania pana Jerzego Bończy, znanego w szerokich kręgach towarzyskich, z panną Heleną Dorską — nauczycielką.

Notatka jednak nie była ścisłą, nie zawierała bowiem wyjaśnienia, że młodą parę skojarzył Lombard.

Portret Sobieskiego.

Petersburski „Kraj“ doniósł niedawno co następuje:

W Kostromie, miejscowy archeolog- amator, p. Ukwasow-Szlandin, posiada w swych zbiorach portret króla Jana Sobieskiego, pendzla Rembrandta. Pewien angiłk dawał niedawno właścicielowi portretu bardzo pokązaną sumę; p. U. żąda za portret 800,000 r. Autentyczność oryginału stwierdziło wielu znawców. Jak wiadomo, Eimitaż i Luwr paryski posiadają kopie tego portretu, kryginała zaś dotychczas nie odnalaziono. Obecnie okazało się, że portret znajdował się niegdyś w zamku królewskim w Warszawie. Suworow po zdobyciu miasta zabrał go z sobą. Następnie portret przeszedł na własność kamerydniera Suworowa. Od potomków jego nabył portret p. Ukwasow.

Z powodu tej wiadomości p. W. K. pisze w „Kur. Warsz.“

„Wiadomość ta domaga się objaśnienia. Nie znając galerji p. Ukwasowa, nie podajemy w wątpliwość autentyczności malowidła, ośmielamy się jednak twierdzić, że nie wyobraża zwycięzcy z pod Wiednia.

„Paweł Rembrandt nie mógł portretować króla Jana III, ponieważ umarł w roku 1669, Sobieski zaś został królem w roku 1674. Mógłby co najwyżej odmalować dwudziestokilkolennego kasztelanika krakowskiego, pospół z bratem Markiem podróżującego po Europie.

„P. Ukwasow posiadać może chyba malowany przez Rembrandta „Portret szlachcica polskiego“ w kółpaku i delii futrzanej. Znany go z Ermitażu i Luwru. Wyobraza on raczej zawadyackiego lisowczyka, aniżeli rywalnego „Seladona“, jakim był Sobieski za młodu.

Tajemnice Kijowa.

Głośne rewelacje w sprawie wydziału śledczego policji kijowskiej odkrywają z dnia na dzień coraz straszniejsze objawy życia kijowskiego, ukrywane dotąd przez aresztowanych kierowników wydziału śledczego, naczelnika Aślanowa i jego pomocnika, Zielo.

Jednym z ostatnich odkryć było zdemaskowanie Zielo, jako głównego dostawcy „żywego towaru“ do domu schadzki niejakiej Anny Michajłówny — i wykrycie owego gniazda rozpusty.

Przedsiębiorstwo to Anna Michajłówna prowadzi przeszło od lat dziesięć. Dostać się do „domu“ było nielatwo, a największy ruch panował podczas Kontraktów.

Sprawa wykrycia owego domu schadzki grozi skandalem ośmiemu prawie Kijowowi. W albumach Anny Michajłówny poznano fotografie żon i córek obywateli kijowskich, dotąd absolutnie niepokalanych w opinji społecznej. Cały system środ-

ków, poczynając od szantażu, a kończąc na gwałcie, był użyty w celu zapewnienia tych strasznych albumów.

Prasa miejscowa i petersburska rozpisuje się o tem dość szeroko. „Birz. Wied.“ podają protokół zeznań jednej z panien, podciągniętej obecnie do sprawy sądowej.

„Byłam w 6-jej klasie—zeznaje ona—i jak wszystkie prawie moje koleżanki zakochałam się w jednym z naszych nauczycieli...

„Pewnego dnia odebrałam kartkę, napisaną przez niego, w której prosił mnie, abym przyszła wieczorem do jednej z jego znajomych. Adres prowadził do mieszkania Anny Michajłówny..

„Karteczka ta wywarła na mnie wielkie wrażenie. Na razie ogłupiałam ze szczęścia i dumy, że ukochany przez wszystkie koleżanki nauczyciel mnie wybrał i że mną tylko chce rozmawiać.

„Nie złego nie przychodziło mi do głowy.

„Wieczorem udałam się pod wskazany adres.. Naturalnie, nauczyciela nie zastałam... Powitała mnie jakaś dama. Posadziła przy sobie. Poczęstowała herbatą... — Widocznie w herbarcie coś było. Zasnęłam, czy też straciłam przytomność.

„Gdy obudziłam się, zrozumiałam, że stało się coś strasznego, czego naprawdę już nie można. Ukryć wszystko przed otoczeniem za wszelką cenę — było pierwszą mezącą troską. W ciągu kilku dni Anna Michajłówna zostawiła nas w spokoju.. Nagle rozpoczęły się pogroźki... Grozili mi jacyś ludzie na ulicach, w ogrodach, przed gimnazjum.. Nieznani mi mężczyźni odważali się przychodzić do gimnazjum, wywoływali do poczekalni i straszili, że wszystko wykryją przed ojcem, jeżeli dzisiaj nie będę u Anny Michajłówny... Strach zrobił swoje. Ojca w domu wszyscy bałiśmy się, jak ognia... Zaczęłam chodzić. A potem... strach, że siostra dowie się. Zawsze byliśmy razem. I ja, chcąc się ratować, zaprowadziłam i siostrę. Siostra się otrula. Wszyscy mówili, że to waktakie miłości do nauczyciela, w którym kochała się cała klasa. Ale to nieprawda. On nawet nie przeczuwał, co się w jego imieniu robi bez jego udziału...

„List, pisany do mnie, był podrobiony. Dotąd nie wiem, w jaki sposób mogli tak naśladować charakter jego pisma...”

Powoli staje się jasna masa tragicznych samobójstw, dramatów rodzinnych itp., które w swoim czasie zajmowały Kijów i pozostały okryte tajemnicą.

Zasady taktyki Anny Michajłówny było, aby ofiara jej pozostawała w swoim środowisku. Żona pozostawała nadal żoną, matką, członkiem rodziny, lecz nad nią wisiał ciężki Damoklesowy miecz pogroźek Anny M.

Rok temu rzuciła się na Dnieprze pod statek młoda, inteligentna kobieta, żona lekarza wojskowego, matka dwojga dzieci. Tragizm faktu tego powiększyła jeszcze wiadomość, iż analiza lekarska wykryła we wnętrzościach wyłowionego trupa silną dawkę truzoizny.

Znajomi twierdzili, że życie jej, jako matki i żony, było szczęśliwe i spokojne. Zgodzono się, iż przyczyną samobójstwa było chwilowe pomieszanie zmysłów. Lekarz, który dokonywał sekcji na zmarłej, potwierdził ten domysł.

Mąż wśród papierów żony znalazł recepty, zapisywane przez znanego psychiatrę. Zainteresowany profesor opowiedział, że w rozmowie chora dawała do zrozumienia, iż jest we władzy jakichś strasznych ludzi, którzy eksploatują jej chorobę. Profesor przepisał jej hydroterapię i zmianę trybu życia. Widocznie rady te nie pomogły i chora odebrała sobie życie.

Po wykryciu domu schadzki, sprawa ta stała się jasną. Mąż zeznaje, iż sam nieraz odprawiał żonę do domu, w którym mieszkała Anna Michajłówna, i gdzie jakoby miała mieszkać koleżanka żony.

Aresztowano, między innymi, całą sferę jej szpiegów, których zadaniem było śledzenie wszystkich przystojnych kobiet w Kijowie, aby, przy pierwszej nadarzonej sposobności, wciągnąć je do domu schadzki. Szantaż był najzwyczajszym środkiem ku temu.

W tej liczbie był również i student uniwersytetu O. Kolezdy wykluczony go z uniwersytetu za jego postępek z pewną wychowanką kursów handlowych.

Po maskaradzie, na której uczęstował dziewczyną szpanem, wyprowadził ją pokryjomu z sali, zawiązi ją do Anny M., gdzie pozostawił pijaną do rozporządzenia gospodyni. Dziewczyna ukryła swój wstyd, lecz gdy po pewnym czasie okazało się, iż została dotknięta straszną chorobą—otrula się, pozostawiając list, w którym dokładnie opisała postępowanie studenta i Anny M. Kolezdy O. wiedzieli o tem, lecz po relegowaniu O. z uniwersytetu uważali dla siebie za niestosowne wzbudzenie akcji sądowej.

Jeszcze jeden przykład, o którym pisma podają z protokołu, pewnej ofiary domu schadzki, oskarżonej o kradzież pierścionka z brylantem u właściciela cukrowni w Czerkasach.

Jest to żona urzędnika kolejowego. Kobieta wybitnej urody. Zgubiła ją gra w karty jej męża

W przeddzień rewizji kasy kolejowej mąż pokrył deficyt, który zrobił w kasie, pieniędzmi, ofiarowanymi mu przez nieznanego dobroczyńcę Warunek—że po pieniądże przyjdzie jego żona.

W „domu“ Anny M., gdyż to ona jest tym dobroczyńcą, zjeżdża się nad bezbronną kobietą i, między innymi, fotografują ją, nawiątpi rozebrana, na kolanach jakiegoś mężczyzny. Wstyd, obawa przed mężem, potrzeba dostania pieniędzy—oddaje ją całkowicie w ręce Anny M. Upada coraz niżej, wreszcie zasiada na ławie oskarżonych, jako złodziejka.

Działalność Anny M. rozciągała się na cały Kijów—nie omijała izdebek urzędników drobnych i wytwornych kamienie arystokracji. Do skandalu, jaki rośnie z dnia na dzień, wmlieszańch jest wiele nazwisk głośnych w Kijowie i okolicy.

Do jakiej bezczelności dochodziła w swym cynizmie Anna M., świadczy fakt, iż przez dłuższy czas była wybitną członkinią pewnego stowarzyszenia dobroczynnego, stawiającego sobie za cel obronę kobiety i jej praw.

Rozmaitości.

Widmo w szpitalu. Dyrektorka jednego z szpitali londyńskich opowiada następującą historję: Przed kilku laty miała na jednej z sal małego chłopca sierotę, chorego na nerki. Jego jedyny brat służył jako majtek na wodach chlbińskich. Pewnego dnia opowiedziało jej dziecko, iż przeżyło bardzo szczęśliwą noc, gdyż przy łóżeczku bawił jego brat. Również i dozorczyjni doniosła, iż w nocy widziała jakiegoś marynarza obok łóżka dziecka. Gdy poszedła do niego, aby się zapytać, jakim sposobem dostał się do szpitala, postać nagle znikła. To samo zjawisko powtórzyło się tej nocy jeszcze dwa razy. W dwa miesiące potem nadeszła z Szangaju wiadomość, iż majtek ów zatonął podczas tajfunu.

Fabryka wód mineralnych „ZDRÓJ“

aptekarza St. Wągrowskiego w Częstochowie, Aleja III M 62, tel. 31.

Podaje do ogólnej wiadomości, że tam tylko jest woda z fabryki „Zdrój“ gdzie są umieszczone sztydki. Syfony i faszki bez etykiet nie pochodzą z fabryki „Zdrój.“ Proszę o zwracanie na powyższe uwagi. Poleca się Lemoniady owocowe na sposób Łanina przyrządzane po 12 kop. z faszka oraz wody stolowe: **Narzan** i **Giesshübler**. Wszystkie wody mineralne ściśle podług analizy przyrządzane na wodzie destylowanej.

Żądać wszędzie wyróbów fabryki „Zdrój“ i zwracać uwagę na firmę.

Na żądanie dostarcza się wody i Lemoniady na zebrania i zabawy.

858—15—6.

St. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)

Skład Win

DELIKATESÓW

i towarów kolonialnych

zgr. od 1878 r.

TELEFON № 3

POLECA

Wina Szampańskie

Vrs Pommery — „sec“ i „American“

Moot & Chandon — „White Star“ i Cremaut d'Ay Roá

G. H. Munu & Co — „Extra Dry“

Louis Roderer — „Carte Blanche“

Vrs Cliquot — „England“

Heldslok & Co — „Monopol“ i „sec“

Teofil Roderer — „Carte Noire“ i „Crystal“

ORAZ Doyen & Co i Louis de Bary.

Specjalność firmy

IMPORT

WIN

Węgierskich

i

Francuskich.